

POSTĘPY NEONATOLOGII

ADVANCES IN NEONATOLOGY

ISSN 1640-3959

NUMER • NUMBER 1-2
TOM • VOLUME 23
ROK • YEAR 2017

5

PUNKTÓW
EDUKACYJNYCH
za prenumeratę
„Postępów Neonatologii”

20

PUNKTÓW
EDUKACYJNYCH
za publikację artykułu
w „Postęпах Neonatologii”



Czasopismo w bazie
Index Copernicus – punktacja 3,78

Kobieta w ciąży, noworodek a świat mediów

Pregnant women and newborn and media world

Jolanta Warzycha¹, Marta Baryła¹, Ewa Warzycha², Marian Halkiewicz¹

Streszczenie

Współczesne dzieciństwo jest ściśle związane z mediami, które towarzyszą małości jeszcze przed narodzinami. Kobiety ciężarne, nie tylko nastoletnie, hospitalizowane na oddziałach patologii ciąży a po porodzie na oddziałach *rooming-in* używają laptopów, komórek, smartfonów. Po wizycie lekarskiej rozpoczynają wizytę w sieci. Zamiast cieszyć się macierzyństwem, przytulać noworodka, karmić piersią, komentują zlecenia lekarskie na forach społecznościowych. Nie zastanawiają się nad negatywnym wpływem mediów na sferę emocjonalną małości. Takie zachowanie prowadzi do uzależnienia od Internetu.

Słowa kluczowe: kobieta ciężarna, noworodek, dziecko, dzieciństwo, telewizja, komputer, tablet, netoholizm

Summary

Contemporary infancy is closely linked to the media that accompanies the baby before birth. Pregnant women, not just teenagers, hospitalized in antenatal pathology departments, and then after in *rooming-in* constantly use laptops, cells, smartphones. After a medical visit they start visiting the network. Instead of enjoying motherhood, hug the newborn, breastfeed to comment on medical orders in social forums. They do not think about the negative impact of the media on the emotional sphere of the baby. This behavior leads to addiction in mothers from internet.

Key words: women in pregnancy, baby, child, childhood, television, computer, tablet.

Współczesne dzieciństwo jest ściśle związane z mediami. Towarzyszą one małości jeszcze w okresie prenatalnym. Kobieta ciężarna z laptopem na brzuchu, rozmawiająca równocześnie przez komórkę to częsty obraz na oddziałach patologii ciąży a po porodzie na oddziałach *rooming-in*. Po wizycie lekarskiej rozpoczyna się wizyta w sieci. Noworodek leży w łóżeczku, a matka jest aktywna na forach społecznościowych, komentuje zlecenia lekarskie i poszczególne procedury. Telewizor, komputer, Internet, telefon komórkowy, tablet to źródła nowych doświadczeń. Bardzo rzadko spotykamy matki czytające tradycyjne, papierowe wydania książek, częściej są to e-booki. Kobiety nie zastanawiają się nad wpływem mediów na sferę emocjonalną małości. Ich zachowanie to uzależnienie od Internetu, czyli netoholizm. Manfred Spitzer nazywa je demencją cyfrową.

Cyfrowy wymiar dzieciństwa

Badacze pierwszych 1000 dni życia (okres prenatalny, noworodkowy oraz pierwsze dwa lata życia) coraz częściej stawiają tezę o likwidacji dzieciństwa [1, 2]. Przyczyną jest brak przestrzeni charakterystycznej

tylko dla dzieci. Codzienna przestrzeń jeszcze przed narodzinami poszerza się gwałtownie o nowe media. Obecne pokolenia matek nie znają rzeczywistości bez mediów. Blogowanie, serwis YouTube, Wikipedia i Digg, serwisy społecznościowe MySpace i Facebook, serwis Twitter, wirtualny świat Second Life to codzienność na oddziałach położniczych i neonatologicznych.

Bezpośredni kontakt dziecka z rodzicami

Noworodek potrzebuje bliskiego kontaktu z rodzicami. Komputer, telewizja, komórka to matki lub niania zastępcze. Od tego, co małemu dziecku zostanie zaoferowane, jakie bodźce stymulujące rozwój będą mu dostarczone, zależy jego dalsze funkcjonowanie [3, 4].

Dziecko poznaje świat i uczy się go spontanicznie przez dotyk i ruch. Uścisk, kołysanie, delikatny masaż dają noworodkowi a potem niemowlęciu poczucie bezpieczeństwa.

Dotykane, trzymane, głaskane, noszone niemowlę może zrozumieć, że jest częścią świata większego niż ono samo. Regularne stosowanie dotyku (tzw. dziecięce masażyki), zwłaszcza u wcześniaków, dzieci z niską masą urodzeniową czy dotkniętych sprzężonymi zaburze-

¹ Oddział Neonatologiczny Wojewódzkiego Szpitala Specjalistycznego im. N.M.P. w Częstochowie

² Szkoła Podstawowa nr 38 im. Ludwika Zamenhofa w Częstochowie

Adres do korespondencji: Jolanta Warzycha, Oddział Neonatologiczny, Wojewódzki Szpital Specjalistyczny im. N.M.P. w Częstochowie, 42-200 Częstochowa, ul. Bialska 104/118, e-mail: jolawarzycha@onet.pl, tel. (34) 367 35 64, 694 680 698

Tab. 1. Sygnały netoholizmu (opracowanie własne).

Dziecko	Dorosły
<ul style="list-style-type: none"> • Utrata poczucia czasu • Ciągłe zwiększanie dziennej dawki gier • Bóle i zawroty głowy • Wstawanie w nocy celem rozwiązywania gier • Apatia, obojętność • Ożywienie tylko przy komputerze 	<ul style="list-style-type: none"> • Postępująca izolacja • Lęk • Emocjonalny stosunek do komputera • Rozładowywanie napięć • Agresja • Problemy ze snem

niami rozwojowymi, sprzyja nawiązaniu kontaktu [5]. W „masażykach” nie chodzi o klasyczny masaż z wykorzystaniem odruchów fizjologicznych, ale o sposób, w jaki rodzic nawiązuje kontakt z dzieckiem. Zwykle głaskanie, delikatny dotyk to już jest komunikacja z małym dzieckiem. To dziecko, a nie media ma zajmować centralne miejsce w rodzinie.

Różne przestrzenie życia współczesnego dziecka

Obecnie zmienia się charakter, zakres i wymiar dziecięcych relacji. Świat noworodka, niemowlęcia, dziecka ulega przekształceniu pod wpływem mediów. Niektórzy nazywają ten świat dzieciństwem nadmiaru albo dzieciństwem cukierkowym.

Dzieciństwo telewizyjne

Telewizja zajmuje ważne miejsce w życiu wielu rodzin. Niejednokrotnie telewizor znajduje się w każdym pomieszczeniu. Szczególnie niebezpieczne jest przebywanie noworodka czy niemowlęcia w miejscu, w którym telewizor jest stale włączony [6]. Staje się wówczas tłem rodzinnego życia. Nawet jeżeli małe dziecko nie zwraca uwagi na emitowane programy, jego koncentracja uwagi się zmniejsza, a czas trwania zainteresowania piersią matki podczas karmienia czy zabawą się skraca. Media tworzą telewizyjnego niemowlaka. W literaturze funkcjonuje nawet określenie *baby-TV* [7]. Migocący ekran, kakofonia dźwięków, zmienność obrazów powodują osłabienie lewej półkuli mózgu. Najbardziej narażoną sferą osobowości są emocje. Amerykańska Akademia Pediatrii zaleca, aby dzieci poniżej drugiego roku życia w ogóle nie oglądały telewizji, a starsze korzystały z niej nie dłużej niż godzinę dziennie.

Dzieciństwo komputerowe

Wpływ komputerów na życie dzieci rozpoczyna się już w okresie prenatalnym. Kobiety w ciąży będące zwolenniczkami gier komputerowych zapominają, że emocjonalne zaangażowanie w różne sceny wywołuje u nich stany lękowe, zaburzenia snu, kłopoty z koncentracją, to zaś wpływa również na dziecko. Ciężarne internautki w wirtualnej rzeczywistości

odrywają się od problemów świata realnego. Taki stan prowadzi do zaburzeń poczucia tożsamości, zerwania więzi społecznych, a w konsekwencji do uzależnienia od Internetu, zwanego netoholizmem (tab. 1). Ciężarne netoholiczki sprawdzają każde słowo lekarza w wyszukiwarce internetowej, komentują, rzadko stosują się do zaleceń, bo wierzą w Internet.

Niemiecki psychiatra i neurobiolog Manfred Spitzer, opisując uzależnienie od komputera, zastosował termin „demencja cyfrowa” [7]. Po raz pierwszy tego określenia użyli lekarze południowokoreańscy do opisu objawów psychicznych i fizycznych będących skutkiem niekontrolowanego korzystania z mediów cyfrowych [3, 4, 8].

Psycholodzy uważają, że z komputera mogą korzystać dopiero dzieci 6-letnie, i to nie dłużej niż pół godziny dziennie. Komputer bowiem to nie tylko monitor ekranowy z klawiaturą i urządzeniami towarzyszącymi, ale całość relacji człowiek – komputer.

Dzieciństwo tabletowe

Współczesne dzieci są nazywane „sieciakami”, pokoleniem C (od słów *Computerized, Connected, always Clicking*), pokoleniem „Ctrl C + Ctrl V”, „urodzonymi z myszką w ręku”. Nazwy te wskazują, że najmłodszy otoczeni bitami. W literaturze informatycznej możemy spotkać też określenie „dziecko tabletowe” (*homo tabletis*).

Badania przeprowadzone przez Fundację „Dzieci niczyje” w czerwcu i lipcu 2015 roku wykazały, że 40% rocznych i dwuletnich dzieci korzysta z tabletek [7, 9], a 69% rodziców udostępnia maluchom tablet lub smartfon, jeśli musi się zająć swoimi sprawami [9, 10].

Dzieciństwo sterowane reklamą

Reklama to swoisty znak naszych czasów. W społeczeństwie konsumpcyjnym kobieta ciężarna a potem matka i noworodek są obiektami działań marketingowo-komercyjnych. Nastoletnie ciężarne według specjalistów od marketingu stanowią:

- rynek pierwotny (*primary market*) – dokonują licznych zakupów w sieci i nie tylko;
- rynek wpływowy (*influence market*) – innych namawiają, np. przez SMS-y, do dokonywania zakupów;

- rynek przyszły (*future market*) – po osiągnięciu pełnoletności dokonują jeszcze większych zakupów i popadają w zakupomanię.

Świat dziecka w reklamach jest pełen magicznych elementów. Dzieci w wieku przedszkolnym nie rozumieją przekazu [4, 8]. Reklama wzbudza w nich przekonanie, że istnieje świat idealny, pełen miłości, życzliwości, szczęścia. Pragnienie posiadania reklamowanych zabawek, strojów doprowadza do konfliktów z rodzicami. Niespełnienie dziecięcych życzeń powoduje narastanie niezadowolenia. Dzieci postrzegają rzeczywistość zgodnie z intencjami twórców reklam. Zaczynają żyć na pograniczu dwóch odrębnych światów: realnego i baśniowego, co sprzyja zaburzeniu rozwoju emocjonalno-społecznego.

Dzieciństwo high tech

Zabawki to podstawowy element rozwoju dziecka. Dawniej były to grzechotki, szmaciane lalki, drewniane klocki. Obecnie, w społeczeństwie nastawionym na posiadanie, zabawka oferowana przez koncerny przemysłowe częściej świadczy o ich dążeniu do kształtowania zachowań konsumenckich niż o znajomości rozwoju dziecka. Coraz nowsze i droższe zabawki nie gwarantują dobrej zabawy i radości. Dziecko, otrzymując zabawkę, już oczekuje następnej.

Zabawki tradycyjne zamieniono na nowoczesne w stylu *high tech* [8]. Dla niemowląt jest przeznaczony tzw. iNocnik (*iPotty*), czyli nocnik, który ma zainstalowaną obudowę do iPada po to, aby dziecko załatwiające potrzeby fizjologiczne mogło jeszcze obejrzeć bajkę, posłuchać piosenki. Popularnością cieszy się też *tamagotchi*, czyli elektroniczne jajo, oraz pluszowy futrzak Furthy wyposażony w „zmysły”. Nadmiar zabawek, a nie czas poświęcony dziecku na czytanie, przytulanie to cechy współczesnej elektronicznej, medialnej rodziny.

Zakończenie

Media cyfrowe stały się dominującym elementem naszego życia. Nieumiejętne korzystanie z nich stanowi zagrożenie dla dzieci już w okresie prenatalnym.

Obecność mediów na oddziałach patologii ciąży, położniczych, neonatologicznych sprawia, że matki nie rozumieją, co się im przekazuje i każdą informację sprawdzają w Internecie. Warto by się zastanowić nad wprowadzeniem do regulaminów tych oddziałów ograniczonego zakazu korzystania z mediów cyfro-

wych. Szklany ekran telewizora, komputera, laptopa nie zastąpi kontaktu noworodka czy niemowlęcia z rodzicami, dziadkami, rodzeństwem.

Najpierw jednak dorośli powinni odpowiedzieć na kilka pytań:

- czy potrafią patrzeć krytycznie na programy telewizyjne, wybierać najwartościowsze i do nich ograniczyć czas oglądania;
 - czy potrafią funkcjonować bez portali społecznościowych;
 - czy potrafią wziąć do ręki tradycyjną książkę i przeczytać ją ze zrozumieniem.
- Czy są to tylko pytania retoryczne?

Piśmiennictwo

1. Kapica G.: Dylematy czasu wolnego młodszych uczniów. W: Pogranicza edukacji. Bugdol M., Kapica M., Pośpiech J. (red). PWSZ; Racibórz 2005.
2. Krakowczyk S.: Dzieciństwo w świecie mediów. W: Współczesne konteksty dzieciństwa. Kapica G. (red). PWSZ; Racibórz 2006.
3. Januszek H., Olszewski J., Sikora J.: Negatywne i pozytywne aspekty komputeryzacji. Humanizacja pracy 1995.
4. Warzycha J., Warzycha E.: Mass-media a nowy wymiar dzieciństwa. W: Zdrowie publiczne: współczesne uwarunkowania i trendy rozwoju. Wydawnictwo Educator; Częstochowa 2010.
5. Bogdanowicz M.: Przytulanki, czyli wierszyki na dziecięce masażyki. Zabawy relaksacyjno-relaksujące. Wydawnictwo Harmonia; Gdańsk 2011.
6. Spitzer M.: Cyfrowa demencja. W jaki sposób pozbawiamy rozum siebie i swoje dzieci. Wydawnictwo Dobra Literatura; Słupsk 2013.
7. Spitzer M.: Jak uczy się mózg. Wydawnictwo Naukowe PWN; Warszawa 2012.
8. Soluch K.: Dziecko w obliczu wyzwań współczesnego świata. W: Tradycja – teraźniejszość – przyszłość edukacji przedszkolnej i wczesnoszkolnej. Wydawnictwo im. Stanisława Podobińskiego w Akademii im. Jana Długosza; Częstochowa 2016.
9. Badania przeprowadzone przez Fundację „Dzieci niczyje” w ramach projektu Polish Safer International Centre na ogólnopolskiej próbie reprezentatywnej dla dzieci w wieku 6 miesięcy–6,5 roku w czerwcu i lipcu 2015 r.
10. Warzycha J., Baryła M., Warzycha E., Halkiewicz M.: Mass-media a rozwój dzieci –refleksje medyczno-pedagogiczne. Postępy Neonatologii 2016; 1–2.

data przyjęcia pracy – 2.10.2017

data akceptacji – 2.11.2017